

André Lindemann

Bundesverband der Dolmetscher und Übersetzer e.V. (BDÜ)/ Niemcy

Wyzwania w zakresie profesjonalnych tłumaczeń pisemnych i ustnych w przyszłości

ABSTRACT

Challenges for professional translation and interpretation in the future

More and more content is being created all over the world and it is simply not possible for all this to be translated by human translators. The profession of translators is far from being abolished, but it is subject to serious changes. Completely new tasks await the translators. It is not only machines that have to be “reprogrammed.”

The same can be said about the profession of interpreters. Here, we are also dealing with the changing work environment, with price pressure, impact of new technologies, changes in working conditions.

In the future, we need not only new skills, but also a completely new approach to our profession. Are we prepared for this and how are we prepared for it? What do we need for this? How can professional associations help?

Keywords: future challenges, changes in the translation & interpretation industry, new approach to the profession, specialisation, new technologies

W niniejszym artykule chciałbym przedstawić niektóre problemy i wyzwania, jakie stawia przyszłość tłumaczom w ich pracy praktycznej z mojego punktu widzenia jako działacza w największym stowarzyszeniu zawodowym dla tłumaczy ustnych i pisemnych w Europie – Niemieckim Federalnym Stowarzyszeniu Tłumaczy Ustnych i Pisemnych (Bundesverband der Dolmetscher und Übersetzer e.V. – BDÜ).

Zawód tłumacza jest z historycznego punktu widzenia jednym z najstarszych zawodów na świecie, prawie tak starym, jak sam język. Mediacja między kulturami zawsze była istotnym atrybutem tego zawodu i w dzisiejszych czasach nadal jest ważnym aspektem.

Tłumacz pisemny i technologia

Przyszłość zawodu tłumacza przedstawiana jest dziś raczej w czarnych barwach: pozycja zawodu tłumacza pisemnego w toku szybkiego rozwoju technologicznego jest od lat przedmiotem ożywionej debaty.

Dyskusja ta rozpoczęła się od elektrycznej maszyny do pisania, przybrała na sile ponownie podczas triumfalnego rozwoju systemów pamięci tłumaczeniowych i nie ustała od czasu produktywnego wykorzystania tłumaczenia maszynowego.

Ostatnio dyskusja toczyła się wokół roli tłumacza w XXI wieku i tego, czy rozwój takich firm jak „deepL” sprawi, że wszyscy tłumacze staną się bezrobotni. Faktem jest, że na całym świecie powstaje coraz więcej treści i po prostu nie jest możliwe, by wszystko to było tłumaczone przez ludzi-tłumaczy, nie wspominając już o kosztach. Obecnie znacznie ponad 90% wszystkich tekstów jest tłumaczonych maszynowo.

Zawód tłumacza jest daleki od zniesienia, ale podlega poważnym zmianom. Czy to naprawdę nowe, że tłumacze muszą się przystosowywać?

Czy da się przeprogramować tłumacza?

Sukces odnosili zawsze tłumacze, którzy tworzyli niszę – z egzotycznymi parami językowymi i specjalistycznymi tematami – oraz tłumacze, którzy stale poprawiają swoje kwalifikacje w środowisku technologicznym i dotrzymują kroku rozwojowi. Podsumowując: istnieje wąska grupa wyspecjalizowanych i zaawansowanych technologicznie tłumaczy i bardzo duża, raczej niezdefiniowana klasa średnia. Ta grupa nie otrzymuje tak wysokich wynagrodzeń i musi pracować więcej za mniejsze pieniądze. Ponadto, przy obecnie ogólnodostępnej bezpłatnej technologii, **większość** uważa się za profesjonalnych tłumaczy. Mówiąc prostym językiem: wielu „tłumaczy hobbystów”, którzy nie przeszli szkoleń lub odbyli tylko podstawowe szkolenia wkracza na rynek, proponując niższe ceny za usługi tłumaczeniowe, a tym samym negatywnie na niego wpływając i poszerzając i tak już liczną klasę średnią.

Limeryk mojego kolegi Hansa Christiana von Steuber¹ dobrze opisuje tę sytuację:

*Ein Übersetzer aus Celle
übersetzte stets auf die Schnelle.
Die Resultate warn schlecht,
das hat sich gerächt!
Nun fehlt ihm die Einkommensquelle.*

1| https://www.facebook.com/dialog.translations/posts/1561754497263555?__tn__=H-R
(dostęp 30.09.2019 r.).

Jedynym sposobem na ucieczkę od mas jest znalezienie specjalizacji i nadążanie za postępem technologicznym. Wprawdzie nie jest to łatwe, ale możliwe będąc elastycznym i chcąc się uczyć. Zupełnie nowe zadania są do opanowania, co ilustruje przykład: klient wprowadził sobie aplikacje do tłumaczenia maszynowego i teraz stwierdza, że jakość tekstu docelowego jest niska.

Czy można, jak podejrzewa klient, podnieść znacznie jakość pracy maszyny do tłumaczenia dzięki lepszym tekstom źródłowym?

Wymaga to systemu kontroli jakości. Potrzebni są tu specjaliści językowi, którzy mogą być również tłumaczami. Dlaczego tłumacze?

Z uwagi na fakt, że dobrze wyszkoleni tłumacze posiadają wszystkie umiejętności potrzebne do wykonania tego zadania, są oni dobrze wyszkoleni pod względem językowym, znają dobrze zasady swojego języka ojczystego oraz przynajmniej jednego innego języka, potrafią rozpoznać błędy i opisać je lingwistycznie, a także posiadają niezbędne wycucie języka. Maksymalnym argumentem przeciwko nim może być to, że czasami – często nieświadomie – są wrogo nastawieni do nowych technologii językowych.

Trzeba więc „przeprogramować” nie tylko maszyny. Głównym problemem jest to, że tłumaczenie maszynowe narusza etos zawodowy tłumacza, ponieważ jego wyniki są często błędne, rzadko naprawdę dobre i prawie nigdy nie są idiomatycznie poprawne, zwłaszcza w fazie szkolenia maszyny.

Wraz z możliwością zastąpienia maszynowego tłumaczenia statystycznego tłumaczeniem neuronalnym może się to zmienić, a jakość powinna być zauważalnie lepsza. A może po prostu się ona zmieni? Aby się o tym przekonać, potrzebni są eksperci językowi: ludzie ze znajomością tego, co jak powinno być nazywane i gdzie tkwi błąd, ze zrozumieniem możliwości i ograniczeń maszyny uczącej się, w celu transferu zrozumiałego, ale niekoniecznie zawsze poprawnego językowo.

Wymaga to jednak również „przeprogramowania” tłumacza i postrzegania jego zadania nie tylko jako zadania czysto tłumaczeniowego, ale jako wyzwania dla eksperta językowego. Nie jest to łatwe, ale może być warte zachodu (!) Firmy coraz rzadziej poszukują tłumaczy – szukają menedżerów biur tłumaczeń, kierowników lokalizacji oraz specjalistów w dziedzinie tłumaczeń maszynowych lub ich integracji w proces tłumaczenia w zależności od wymaganej jakości tekstu docelowego. Wszystkie te zadania mogą być wykonywane przez tłumaczy – jeśli sobie tego życzą!

Albo powiedzieć to słowami kapitana Kirka statku kosmicznego Enterprise: „Przestrzeń treści, nieskończona przestrzeń, piszemy rok 2020. Tłumacz wkracza w galaktykę, której żaden człowiek nigdy nie widział...!”

Tłumacz ustny i zmieniające się warunki pracy

To samo można powiedzieć o zawodzie tłumacza ustnego – i tu coraz częściej mamy do czynienia ze zmieniającymi się warunkami pracy, ale ten temat

poruszam jedynie pobieżnie; być może później będziemy mogli to omówić szczegółowo.

Ruchy migracyjne narzucają konieczność większego zaangażowania branży tłumaczeniowej w tłumaczenia ustne środowiskowe oraz mediację językową w językach obcych, dla których w Europie często nie ma tłumaczy ustnych lub jest ich zdecydowanie za mało. Podobnie jak agencje rządowe, branża ta była początkowo nadmiernie obciążona i polegała początkowo wyłącznie na wolontariacie. Z jednej strony zwiększyło to ogólną presję cenową na usługi w zakresie tłumaczeń ustnych, ale również wywołało problemy z powodu braku świadomości jakości, które były przedmiotem dyskusji politycznych w ostatnich dniach i tygodniach.

Również w dziedzinie tłumaczeń ustnych mamy do czynienia ze znacznym wpływem nowych technologii na pracę i warunki pracy tłumaczy ustnych. Różne formy „tłumaczenia zdalnego” wymagają i tworzą nowe formy praktyki zawodowej.

W przyszłości, w realiach pracy, będziemy potrzebować nie tylko nowych umiejętności, ale także zupełnie nowego podejścia do naszego zawodu. Przyszłe środowiska pracy rozwijają się i uczą, są połączone w sieci i zautomatyzowane, są innowacyjne i zorganizowane, a także zróżnicowane i przekształcalne.

Tłumacze ustni i pisemni nie mogą i nie powinni oczekiwać, że otaczający nas świat dostosuje się do naszego zwyczajowego i przyjemnego sposobu pracy. Wielu tłumaczy pisemnych i niektórych tłumaczy ustnych jest często przeszkodą dla samego siebie i należy do grona notorycznie wątpiących i zanizających własną wartość. Czują, że nie podchodzą do tego właściwie.

Skąd bierze się ten strach przed przyszłością i zwątpienie w siebie?²

- 65% pracuje w pełnym wymiarze godzin jako tłumacze, 32% w niepełnym wymiarze godzin),
- ich średni wiek ok. 51 lat,
- doświadczenie zawodowe: 43% pracuje powyżej 20 lat, 28% poniżej 10 lat – czyli większość z nich jeszcze uczyła się zawodu bez korzystania z komputera,
- 1/3 wszystkich freelancerów osiągnęła w 2015 r. obrót poniżej 17.500 EUR (17 % pracujących w pełnym wymiarze czasu pracy i dwie trzecie pracujących w niepełnym wymiarze czasu pracy).

Kto to jest?

- w przeważającej mierze kobiety,
- więcej tłumaczy pisemnych (i nauczycieli języków obcych) niż tłumaczy ustnych,

2| Dane z badań przeprowadzonych wśród członków BDÜ w roku 2016; „Ergebnisse der BDÜ-Mitgliederbefragung“, Prof. Dr. Christoph Hommerich, Dipl.-Soz. Nicole Reiß, Bergisch Gladbach, August 2016 (materiał wewnętrzny niepublikowany).

- przepracowanych mniej niż 5 lat,
- brak specjalizacji technicznej,
- brak kontaktów i współpracy z innymi kolegami,
- nie zamierzają zarabiać na życie pracując jako tłumacz – ponad połowa z nich nie może utrzymać się pracując jako tłumacz, w przypadku ponad jednej piątej nie jest to nawet planowane (pełny wymiar czasu pracy: 78% : 8%; niepełny wymiar czasu pracy: 13% : 48%).

Co może być przyczyną?

- brak kompetencji niektórych osób wykonujących wolny zawód w zakresie przedsiębiorczości (nie jest przedmiotem regularnego szkolenia),
- sfałszowany obraz działalności zawodowej – uwaga opinii publicznej skupia się prawie wyłącznie na tłumaczach literatury i tłumaczach konferencyjnych,
- ograniczona świadomość konieczności uczenia się przez całe życie (wewnętrzne zaangażowanie stowarzyszenia zawodowego w obowiązkowe kształcenie i doskonalenie spotyka się z silnym oporem),
- ograniczona skłonność do zmian („Nie chcę zajmować się zleceniami na *postediting* – chcę tłumaczyć” lub „Jestem tłumaczem konferencyjnym i nie oferuję tłumaczeń wideo!“),
- ich prezentacja na rynku zbyt skoncentrowana na własnych wynikach, a zbyt mało na klientach.

Czego oczekują członkowie stowarzyszeń zawodowych³

- rozwoju zawodowego (głównie specjalistyczna i techniczna specjalizacja językowa, kształcenie umiejętności biznesowych, rozwiązania technologiczne dla tłumaczy pisemnych i ustnych) na seminariach regionalnych oraz poszerzenia oferty webinarów,
- silnej reprezentacji ich interesów zawodowych i politycznych, w szczególności poprzez zwalczanie dumpingu cenowego,
- zwiększenia zakresu informacji/edukacji o profilu zawodowym i usługach tłumaczy ustnych i pisemnych oraz stworzenia jednolitych standardów jakości dla usług językowych,
- możliwości tworzenia sieci kontaktów,
- doradztwa w kwestiach prawnych, podatkowych oraz zakładania działalności gospodarczej,
- praktycznych pomocy roboczych (do przygotowywania ofert, tabel wynagrodzeń itp.),
- ulgowych świadczeń dla członków (ubezpieczenie grupowe, usługi inkaso itp.).

3| Badania wśród członków BDŮ z 2016 r.

Co mogą i powinny robić stowarzyszenia zawodowe? Co robi BDÜ?

- doskonalenie zawodowe jako najważniejsze osiągnięcie stowarzyszenia zawodowego⁴:
 - » 154 seminaria z ponad 6 700 uczestnikami,
 - » 106 seminariów internetowych, w których uczestniczyło więcej niż 4 000 osób,
 - » konferencja „Język i prawo” (450 uczestników),
 - » Wydawnictwo specjalistyczne⁵: >60 książek specjalistycznych (przewodniki po praktyce zawodowej, prawie i standardach, komunikacja i terminologia specjalistyczna, materiały konferencyjne, uczenie się i nauczanie).
- reprezentowanie interesów zawodowych / lobbying⁶:
 - » współpraca z firmą konsultingową w zakresie komunikacji politycznej,
 - » stały kontakt i wymiana z parlamentem, rządem i sferą gospodarczą – ok. 75 spotkań rocznie,
 - » doradzanie decydentom politycznym udostępniając im fachową wiedzę (przy użyciu materiałów statystycznych z własnych i publicznych zbiorów danych),
 - » intensywna współpraca tematyczna z innymi stowarzyszeniami w ramach sojuszy (sojusz przedsiębiorstw średnich BVMW⁷, federalne zrzeszenie stowarzyszeń freelancerów).
- stała grupa robocza ds. profilu zawodowego/obserwacji rynku:
 - » analizuje nowe trendy na rynku usług językowych,
 - » bada konsekwencje dla działalności stowarzyszenia: Czy obecne technologie naruszają Kodeks Etyki i Zawodowego Postępowania?
 - » ewentualna współpraca z dostawcami technologii w zakresie wpływu nowych technologii na działalność i warunki pracy tłumacza,
- współpraca w komitetach normalizacyjnych ds. tłumaczeń ustnych i piśmnych na poziomie krajowym i międzynarodowym,
- oferta wirtualnych i rzeczywistych możliwości stworzenia sieci koleżeńsko-zawodowych, co prowadzi w efekcie ubocznym również do bardziej aktywnej współpracy członków w ramach stowarzyszenia, a czego w obliczu rosnących zadań pilnie potrzebujemy!
- udostępnianie członkom praktycznych narzędzi roboczych (podręczniki, przykładowe szablony, również na temat regulacji prawnych, takich jak podstawowe rozporządzenie o ochronie danych).

4| Dane z roku 2017, <https://seminare.bdue.de> (dostęp 2.11.2019 r.)

5| <https://bdue-fachverlag.de> (dostęp 2.11.2019 r.)

6| <https://bdue.de/der-bdue/leistungen/interessenvertretung> (dostęp 2.11.2019 r.)

7| Der Bundesverband mittelständische Wirtschaft, <https://www.bvmw.de> (dostęp 2.11.2019 r.)

„Tradycja to nie czczenie popiołów, ale przekazywanie ognia” – mówi kompozytor Gustav Mahler.

Konkluzja

Świat się zmienia i nasza branża też. Jako tłumacze ustni i pisemni powinniśmy być aktywnie zaangażowani w kształtowanie przyszłości tego zawodu! Jest najwyższy czas na znalezienie odpowiedniej specjalizacji, nadążanie za postępem technologicznym w naszych zawodach oraz ukierunkowanie swojej działalności i prezentacji na rynku na potrzeby klienta.

André Lindemann

Bundesverband der Dolmetscher und Übersetzer e.V. (BDÜ)

Uhlandstraße 4-5

D – 10623 Berlin

lindemann@bdue.de

ORCID: 0000-0001-9561-6825